

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 października 2016 roku w sprawie o sygn. akt I C 5/16 z powództwa J. K. przeciwko I. P. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 38.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, nie obciążył pozwanej obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów procesu, przyznał adwokatowi P. M. kwotę 2.952 zł obejmującą należny podatek Vat tytułem udzielonej pozwanej pomocy prawnej z urzędu i nakazał kwotę tę wypłacić ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi.

Apelację od wskazanego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu skarżąca zarzuciła naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez dowolną nie zaś swobodną, oderwaną od zasad logiki oraz doświadczenia życiowego ocenę dowodów polegającą na:

- bezzasadnym i sprzecznym z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pominięciu, iż I. P. przed zamieszkaniem z powodem zamieszkiwała u rodziców (a tym samym nie będąc zmuszona do ponoszenia jakichkolwiek kosztów utrzymania), przy czym pracowała, zatem bez trudności mogła zaoszczędzić pieniądze, które następnie przekazała powodowi z przeznaczeniem na partycypację w koszcie remontu, co doprowadziło do wadliwego ustalenia stanu faktycznego w sprawie i uznania, że jedynie powód ponosił koszty remontu lokalu (bowiem tylko on mógł posiadać środki pieniężne np. przechowywane u dziadka w szufladzie albo otrzymane od brata ze sprzedaży przez niego mieszkania, w sytuacji zakupu po tejże sprzedaży innego mieszkania), podczas gdy koszty remontu strony ponosiły wspólnie;

- bezzasadnym i sprzecznym z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pominięciu faktu, iż w związku z wyprowadzeniem się powoda od pozwanej, powód zabrał wszystkie elementy wyposażenia lokalu, meble, sprzęt RTV i AGD, elementy dekoracyjne i inne, pozostawiając lokal w istocie w stanie deweloperskim, które przed dalszym zamieszkaniem należało umeblować i wyposażać, co doprowadziło do wadliwego ustalenia stanu faktycznego w sprawie i uznania, że strony nie dokonały rozliczenia nakładów na lokal pozwanej poniesionych w części przez powoda, podczas gdy wobec zabrania przez powoda z lokalu wszelkich wartościowych rzeczy wspólnych, strony dokonały rozliczenia konkubinatu;

- art. 65 § 1 k.c. polegające na dokonaniu błędnej wykładni oświadczenia podpisanego przez J. K. a przygotowanego przez pozwaną i uznaniu, że stwierdzenie „w związku z powyższym nie roszczę żadnych żądań finansowych w stosunku do I. P.” dotyczy wyłącznie kwestii ściśle opisanych w oświadczeniu, podczas gdy literalne brzmienie oświadczenia nie budzą wątpliwości, iż oświadczenie dotyczy ogółu stosunków i relacji pomiędzy stronami, zatem oświadczenie nie wymaga wykładni, zaś nawet w przypadku konieczności dokonania wykładni, treść oświadczenia oraz okoliczności sprawy (w szczególności dokonanych uprzednio rozliczeń konkubinatu poprzez zabranie wyposażenia mieszkania, czasu pomiędzy wyprowadzeniem się powoda i bezspornego problemu istniejącego w tym czasie w zakresie rozliczenia remontu mieszkania na co wskazuje inne oświadczenie o zgodzie na zabranie określonych rzeczy z mieszkania oraz faktu, iż oświadczenie zostało sporządzone przez I. P.) winno doprowadzić do uznania, że oświadczenie stanowiło końcowe, ostateczne podsumowanie rozliczeń pomiędzy stronami, zaś w zakresie cytowanego stwierdzenia odnosiło się do wszelkich rozliczeń pomiędzy stronami, „zamykając” te rozliczenia, zatem wskazanie na nieistnienie żadnych żądań finansowych obejmowało także dokonane w przeszłości rozliczenie nakładów na lokal pozwanej;

- art. 118 k.c. w zw. z art. 230 k.c. polegające na niezastosowaniu w/w przepisów i zaniechaniu uznania ewentualnego żądania co do zasady za przedawnione wobec upływu 1 roku od dnia wyprowadzenia się powoda z lokalu a w to miejsce prowadzenie przez Sąd rozważań w zakresie przedawnienia przy użyciu argumentów i terminów nigdy nie podnoszonych przez pozwaną (termin 3 letniego przedawnienia);

- § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U.2013.361 ze zm.) poprzez jego bezzasadne zastosowanie w sytuacji, kiedy niewątpliwie pozew wniesiony został nie w dniu 31 grudnia 2015 r. (co pozwalałoby na zastosowanie naruszonego przepisu) lecz w dniu 4 stycznia 2016 r., zatem zastosowanie znaleźć winien przepis § 8 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu a tym samym wynagrodzenie pełnomocnika za I instancję powinno wynosić 5.904.00 zł brutto w miejsce zasądzonej na podstawie nieobowiązujących przepisów kwoty 2.952.00 zł;

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 1 i oddalenie powództwa w całości; zmianę zaskarżonego postanowienia o kosztach procesu w zakresie punktu 3 i przyznanie pełnomocnikowi z urzędu w miejsce kwoty 2.952,00 zł, kwoty 5.904,00 zł (ewentualnie zasądzenie od powoda na rzecz pełnomocnika z urzędu kwoty 5.904,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z urzędu); przyznanie zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych (ew. zasądzenie od powoda na rzecz pełnomocnika z urzędu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z urzędu w postępowaniu apelacyjnym). Skarżąca oświadczyła, iż koszty te nie zostały uiszczone ani w całości ani w części.

Skarżąca w związku z oddaleniem przez Sąd I instancji wniosku dowodowego, wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu przed Sądem II instancji z zeznań świadka W. P. celem stwierdzenia: przyczyn i okoliczności ustania konkubinatu, stanu lokalu jaki pozwana otrzymała po wyprowadzeniu się przez powoda, iż z lokalu zostało zabrane wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość i dało się zabrać bez naruszania istoty i struktury lokalu.

W piśmie z dnia 14 grudnia 2014 roku skarżąca zmodyfikowała apelację w ten sposób, że cofnęła zarzut co do naruszenia § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (k. 227).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej w całości, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji uznając, że nie ma potrzeby ponownego ich przytaczania w dalszych rozważaniach. Z tą różnicą iż, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że pozwana nie rozliczyła się z powodem z tytułu poniesionych przez niego nakładów na jej lokal. Z tym, że argumenty apelacji w tym zakresie należało rozważyć jednocześnie w aspekcie zastosowania norm prawa materialnego.

Sąd Rejonowy objął ustaleniami, oświadczenie z dnia 30 kwietnia 2013 roku, w którym powód oświadczył, że otrzymał od pozwanej kwotę 27.000 zł tytułem zwrotu sfinansowania następujących wydatków: komunia córki W. P. – 2.000 zł, opłata notariusza 2.000 zł, spłata byłego męża 23.000 zł, łączna kwota 27.000 zł. Jednocześnie powód oświadczył, że w związku z powyższym nie rości żadnych żądań finansowych w stosunku do I. P.. Sąd Rejonowy ocenił, że złożone oświadczenie dotyczyło zamknięcia rozliczeń finansowych kwestii ściśle opisanych w tym oświadczeniu i nie mogło obejmować kwestii nakładów poniesionych przez powoda na lokal pozwanej. Przy dokonanej ocenie opisanego oświadczenia zdaniem Sądu Okręgowego należało uwzględnić także kontekst zdarzeń, które miały miejsce przed jego spisaniem i miały wpływ na jego ostateczny kształt i treść. Należało bowiem zwrócić uwagę na, okoliczność że oświadczenie to zostało złożone po tym jak w oświadczeniu z dnia 26 czerwca 2012 roku pozwana wyraziła zgodę na zdemontowanie przez powoda: drzwi wejściowych do mieszkania, drzwi wewnętrznych sztuk 2, futryn 3 sztuki, paneli podłogowych we wszystkich pomieszczeniach, kafli ściennych i podłogowych we

wszystkich pomieszczeniach, konstrukcji karton – gips we wszystkich pomieszczeniach, kaloryferów we wszystkich pomieszczeniach, wyposażenia sanitarnego z akcesoriami w łazience. W oświadczeniu wskazano, że w miejsce zdemontowanego wyposażenia powód zobowiązany jest zamontować rzeczy sprawne, nie uszkodzone i nadające się do eksploatacji i zostawić mieszkanie w stanie nadającym się do zamieszkania do 30 czerwca 2012 roku (k. 75). Powód nie wziął żadnego z elementów wyposażenia wskazanych w piśmie z dnia 26 czerwca 2012 roku. Było to nierealne, bo demontaż polegałby na zniszczeniu. Wyprowadzając się wziął dwie szafy Komandora, szafki kuchenne, lodówkę, pralkę, 2 łóżka, 3 komody. Powód zabrał jeszcze następujące wyposażenie: żaluzje z okien, karnisze, wieszaki z łazienki, słuchawkę w kabinie, naczynia, wyposażenie kuchni, dywany, żyrandole, lampę nad stołem. Zostało tylko to, czego nie dało się zdemontować. Zdaniem Sądu Okręgowego w takiej sytuacji złożone, przez powoda w dniu 30 kwietnia 2013 roku oświadczenie, że nie rości wobec I. P. żadnych roszczeń finansowych należało interpretować, w ten sposób, że strony rozliczyły między sobą wzajemne zobowiązania, w tym, że pozwana rozliczyła się z powodem z tytułu poniesionych przez niego nakładów na jej lokal. Zdarzenia poprzedzające złożone przez powoda oświadczenie niewątpliwie wpłynęły na jego kształt i treść. Powód, jeżeli uważałby, że pozwana, zalega z zapłatą należności za nakłady, powinien był w oświadczeniu zaznaczyć, że oświadczenie nie obejmuje rozliczenia za nakłady. Tymczasem powód wyraźnie oświadczył, że nie rości sobie żadnych żądań finansowych.

Z art. 60 k.c. wynika, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które wyraża jej wolę w sposób dostateczny. Art. 65 § 1 i § 2 k.c. określa ogólne zasady dokonywania wykładni oświadczeń woli. Dyrektywy interpretacyjne zawarte w art. 65 k.c. odnoszą się zarówno do wszystkich kategorii czynności prawnych (§ 1), jak i wyłącznie do umów (§ 2 k.c.). O zasadach dokonywania wykładni oświadczeń woli Sąd Najwyższy szczegółowo wypowiedział się w wyroku z 8 października 2004 r., V CK 670/03 (OSNC 2005, nr 9, poz. 162), a poglądy wyrażone w uzasadnieniu tego wyroku w całości podziela Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę. Przyjęta na tle art. 65 KC tzw. kombinowana metoda wykładni w przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie przyznaje pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, które rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia (subiektywny wzorzec wykładni). Pierwszeństwo to jest wyprowadzane z zawartego w art. 65 § 2 k.c. nakazu badania raczej, jaki był zgodny zamiar stron umowy, aniżeli opierania się na dosłownym brzmieniu umowy (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168). To, jak same strony rozumiały oświadczenie woli w chwili jego złożenia można wykazywać wszelkimi środkami dowodowymi. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c., oprócz kontekstu językowego, przy interpretacji oświadczenia woli powinno się brać pod uwagę także okoliczności złożenia oświadczenia woli, czyli tzw. kontekst sytuacyjny, na który składają się w szczególności dotychczasowe doświadczenia stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 1975 r., III CRN 160/75, OSPiKA 1977, nr 1, poz. 6), ich status, przebieg negocjacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 września 1998 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38). Niezależnie od tego z art. 65 § 2 KC wynika nakaz kierowania się przy wykładni umowy jej celem; dotyczy to zresztą wszelkich oświadczeń woli składanych innej osobie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 191). Nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarcza - przez analogię do art. 491 § 2, art. 492 i art. 493 KC - cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej. Wątpliwości interpretacyjne, które nie dają się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli, powinny być rozstrzygnięte na niekorzyść strony, która zredagowała tekst je wywołujący (in dubio contra proferentem). Ryzyko nie dających się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli niejasności tekstu umowy powinna ponieść ta strona, która tekst zredagowała.

Niezasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. a dotyczący ustalenia przez Sąd Rejonowy, że jedynie powód ponosił koszty remontu lokalu.

W doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do

stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się orzekający sąd naruszając w ten sposób opisane wyżej kryteria, wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów (tak np. K. F. - G. w: Kodeks postępowania cywilnego, pod red. A. Z., W. 2006, tom I, s. 794, 795, por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008r., I ACa 205/08, L., w którym stwierdzono: „Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 KPC. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 KPC”; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, Orzecznictwo w Sprawach (...)/, w którego tezie stwierdzono, że: „Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 KPC mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów”. Odnosząc powyższe do stanowiska skarżącej uznać trzeba, iż nie sprostала ona opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu, a jej stanowisko jest wyrazem polemiki ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego przyjętym u podstaw zaskarżonego wyroku, iż tylko powód ponosił kosztu remontu mieszkania. W świetle przedstawionych uwag nie jest to jednak wystarczające dla podważenia stanowiska prezentowanego w zaskarżonym orzeczeniu. Sąd Rejonowy dokonując prawidłowej oceny dowodów ustalił, że powód środki na remont lokalu dostał od brata. Powód z bratem i mamą odziedziczył mieszkanie po dziadku na ulicy (...). B. w L.. Brat M. K. został właścicielem tego mieszkania wskutek działa spadku. Brat powiedział powodowi, że jak sprzeda mieszkanie, to da mu pieniądze, bo on sam dostał od rodziców mieszkanie na O.. Takie były ustalenia rodzinne. Brat dał powodowi pieniądze ze sprzedaży mieszkania przy ul. (...) – razem 100.000 zł. Kwotę 21.000 zł powód dostał z zaliczki od kupującego i 79.000 zł dostał później od brata. Pieniądze z zaliczki powód dostał w trakcie remontu. To mieszkanie było sprzedawane na potrzeby remontu. Powód w całości sfinansował remont, zakup materiałów, robociznę, koszty aktu notarialnego. Wskazywana przez pozwaną okoliczność, że powód był bezrobotny nie ma większego znaczenia dla wskazanych powyżej ustaleń, albowiem remont sfinansowany został ze środków ze sprzedaży mieszkania a nie z bieżących dochodów powoda. Dodać należy, że powód pobierał czynsz z wynajmu łącznie 4 lokali należący do mamy i brata.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 230 k.c. Prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia nie zasługiwał na uwzględnienie. W przedmiotowej sprawie termin przedawnienia roszczenia powoda wynosił 10 lat tak jak dla roszczeń z bezpodstawnego wzbogacenia (art. 118 k.c.). Brak oznaczenia terminu spełnienia świadczenia z bezpodstawnego wzbogacenia, powoduje, że zwrot bezpodstawnie uzyskanej korzyści powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania i od tej chwili biegnie termin przedawnienia. W niniejszej sprawie termin ten nie upłynął, nawet gdyby liczyć go (jak chce strona pozwana) od 1 lipca 2012 roku. W przedmiotowej sprawie nie znalazł zastosowania art. 229 kc w zw. z art. 230 k.c. dotyczący rocznego przedawnienia roszczenia posiadacza zależnego przeciwko właścicielowi o zwrot nakładów na rzecz. Albowiem powód dochodził rozliczenia majątkowego konkubentów, do których stosuje się przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Sąd Okręgowy pominął zgłoszony przez skarżącą w apelacji dowód z zeznań świadka W. P. celem stwierdzenia: przyczyn i okoliczności ustania konkubinatu, stanu lokalu jaki pozwana otrzymała po wyprowadzeniu się przez powoda, iż z lokalu zostało zabrane wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość i dało się zabrać bez naruszania istoty i struktury lokalu, który został oddalony przez sąd pierwszej instancji. Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynikła później" nie może być pojmowany w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia. (...) ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji. W sprawie nie nastąpiła taka zmiana okoliczności.

Wobec zasadności złożonej apelacji strony pozwanej, na podstawie art. 386 § 1 k. p. c Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo.

Powyżej przedstawiony stan rzeczy implikował zmianę akcesoryjnego rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji. O kosztach tych orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., zasądając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.952 złotych, na którą złożyło wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu powiększone o podatek vat, stosownie do treści § 6 pkt. 5 w zw. z § 2 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r (Dz.U. nr 163, poz. 1348) tj. z dnia 25 lutego 2013 r (Dz.U. z 2013r poz. 461).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.952 zł stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu, stosownie do treści § 16 ust.1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt. 5 w zw. z § 4 pkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 22 października 2015 roku (Dz.U. z 2015 r, poz. 1801) w wersji obowiązującej od 1 stycznia 2016 roku do 1 listopada 2016 r.